

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Alina Siatecka

Sędziowie: SO Justyna Andrzejczak / spr. /

SR del. do SO Robert Kubicki

Protokolant: aplikant radcowski Justyna Kuligowska

przy udziale prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Okręgowej Macieja Nowaka

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015 roku

sprawy **W. Ł.**

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 21.11.2014 r., sygn. akt III K 74/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu do ponownego rozpoznania

Robert Kubicki Alina Siatecka Justyna Andrzejczak

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2014 r., sygn. III K 640/14 Sąd Rejonowy Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uniewinnił oskarżonego W. Ł. od zarzutu tego, że w dniu 16 lipca 2013 r. w P. po uprzednim pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań zeznał nieprawdę zawiadamiając organy ścigania o fałszowaniu jego podpisów na dokumentach umowy z dnia 20 stycznia 2013 r. o świadczenie usług telekomunikacyjnych z (...) Sp. z o.o., wiedząc, że przestępstwa tego w rzeczywistości nie popełniono, tj. przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Jednocześnie na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 i § 16 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Rejonowy zasądził na rzecz adw. Łukasza Marcinkowskiego kwotę 1 239,84 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu Sąd I Instancji obciążył Skarb Państwa.

Apelację na niekorzyść oskarżonego wywiódł prokurator. Zaskarżył w niej wyrok w całości, zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, wyrażający się nieprawidłowym uznaniem, że oskarżony W. Ł. składając w KP G. ustne zawiadomienie o sfalszowaniu jego podpisów na dokumentach umowy z dnia 20 stycznia 2013 r. o świadczenie usług telekomunikacyjnych z (...) Sp. z o.o. nie miał

świadomości, iż nie są one jego autorstwa, a nadto zaprzeczył by tę umowę podpisując, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego przy uwzględnieniu zasad skodyfikowanych w art. 7 k.p.k. prowadzi do wniosków odmiennych.

Podnosząc ww. zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora okazała się zasadna.

Przed przystąpieniem do omówienia przesłanek, które stanowiły podstawę wydanego w toku postępowania odwoławczego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym zauważyć należy, że rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy nie stwierdził żadnej z przesłanek opisanych w treści art. 439 § 1 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., która determinowałaby uchylenie, bądź zmianę wyroku niezależnie od granic zaskarżenia wyznaczonych wywiedzionym w sprawie środkiem odwoławczym.

Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko skarżącego, że ustalenia poczynione przez sąd meriti były błędne. Za przyjęciem przedmiotowego stanowiska przemawiały przede wszystkim dostrzeżone przez prokuratora rozbieżności pomiędzy wyjaśnieniami złożonymi przez oskarżonego w toku niniejszego postępowania, a treścią jego zeznań złożonych w związku z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa w dniu 16 lipca 2013 r. Poza tym Sąd Rejonowy przyjął za w pełni wiarygodne zeznania świadka w osobie D. M. (k. 21v), przy czym następnie ustalił taki stan faktyczny, który pozostawał całkowicie z nimi sprzeczny.

Pomimo tego, że ogół materiału dowodowego sprawy został przez Sąd I Instancji przyjęty za w pełni wiarygodny, to, jak wynika z treści sporządzonego w sprawie uzasadnienia, ustalając stan faktyczny sprawy sąd meriti de facto oparł się jedynie na wyjaśnieniach oskarżonego, które to, jak już zasygnalizowano powyżej, przedstawiały zgoła odmienny przebieg wydarzeń niż zeznania złożonych w toku postępowania 1 Ds 3486/14/4. Jak słusznie dostrzegł w apelacji skarżący przedstawiona okoliczność wystarczała dla przypisania oskarżonemu realizacji znamion występku opisanego w treści art. 233 § 1 k.k.

W zeznaniach, które stanowiły podstawę do wszczęcia niniejszego postępowania oskarżony wskazał: „[...] nie podpisywałem z nimi umowy. [...] Otrzymałem kopię ksero umowy, na której widnieje mój podpis, jednak na moje pytanie czy ktoś z (...) był u mnie w domu i brał mój podpis lub czy ma (...) siedzibę lub oddział w P. otrzymałem informację, że nie ma nikogo takiego ani nie ma żadnego oddziału i że umowy podpisywane są przez kuriera. Ja nie podpisywałem żadnej umowy przywiezionej przez żadnego kuriera, nie wiem skąd mój podpis się wziął na tej umowie. Uważam, że mój podpis został podrobiony lub skserowany na umowę. Ja na pewno takiej umowy nie podpisywałem” (k. 4).

Przywołaną powyżej wersję wydarzeń oskarżony odpowiednio „zmodyfikował” po uzyskaniu opinii biegłego z zakresu badania pisma, w której to opinii. W opinii tej bowiem jednoznacznie wskazano, że podpisy widniejące na kartach umowy zawartej z (...) Sp. z o.o. zostały nakreślone przez oskarżonego. Reagując na wnioski przedstawione przez biegłego oskarżony wskazał już, że: „ta umowa ze spółką (...) została mi podłożona w sposób sprytny, oszukańczy, a zarazem kuglarski, gdyż przedtem nigdy z żadnym operatorem nie prowadziłem rozmów na temat zawarcia umowy niż ta, która została podpisana w grudniu” (k. 81).

Co istotne, a na co już wcześniej zwrócono uwagę, przywołane wyjaśnienia oskarżonego pozostają sprzeczne z zeznaniami D. M.. Świadek ta jednoznacznie opisał procedurę zawierania umów z klientami przez (...). Przebiegała ona wedle ściśle określonego schematu: „O ile klient wyraża zgodę na zmianę operatora i świadczonej mu usługi to ja po pobraniu od niego ww. danych wprowadzam je do naszej bazy klientów, następnie zatwierdzam w systemie komputerowym umowę. Po wprowadzeniu danych do systemu komputerowego i zatwierdzeniu umowy, ja nie mam później z nią już nic wspólnego. [...] Wiem, że umowa bez podpisów wysyłana jest kurierem do klienta, on ją podpisuje

i tym samym kurierem wraca ona do naszej firmy. Następnie mając umowę z podpisem klienta ja ją podpisuję jako przedstawiciel mojej firmy” (k. 24v).

Wiedza i doświadczenie życiowe, w połączeniu z treścią zeznań złożonych przez D. M. jednoznacznie wykluczają przyjęcie poczynionych przez Sąd I Instancji ustaleń, że dokonując zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa oskarżony mógł nie wiedzieć, że złożone na umowie podpisy nie należą do niego.

Jak słusznie podkreślił to skarżący, przyznanie przez Sąd I Instancji waloru pełnej wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego było niezrozumiałe. Nie można bowiem pominąć, że oskarżony już w sytuacji uzyskania jednoznacznej opinii grafologicznej zmienił dotychczas przedstawianą przez niego wersję wydarzeń i z twierdzeń o fałszowaniu umów „płynnie” przeszedł do wersji o rzekomym podłożeniu do podpisania mu umowy przez nieznaną osobę, w nieznanym miejscu i w nieznanym czasie, i to w taki sposób, że on się o tym nie zorientował, mimo że na dokumentach złożył przy tym aż trzy podpisy (k. 9-11). Przypisanie przedmiotowym wyjaśnieniom waloru wiarygodności (również nawet w sytuacji, gdyby sąd meriti nie dysponował żadnym innym materiałem dowodowym oprócz opinii grafologicznych), a następnie czynienie w oparciu o nie jakichkolwiek ustaleń faktycznych w sprawie wykraczało poza granice określone treścią art. 7 k.p.k., a tym samym stanowiło poważne uchybienie mające wpływ na treść wydanego wyroku.

Trzeba też zauważyć, iż do rzekomego podłożenia umów oskarżonego miało dojść w salonach (...), a zatem konkurencji sieci (...), co Sąd zupełnie pominął analizując wiarygodność relacji W. Ł..

Wobec powyższego Sąd II Instancji zobligowany był uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien ponownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, bacząc by tym razem przeprowadzona została ona zgodnie z treścią art. 7 k.p.k. Oceniając wyjaśnienia oskarżonego sąd meriti powinien uwzględnić nie tylko samo ich brzmienie i powierzchowną zgodność z wnioskami uzyskanych w sprawie opinii grafologicznych, lecz również z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Na podstawie tak ocenionego materiału dowodowego Sąd I Instancji powinien poczynić prawidłowe ustalenia faktyczne, w oparciu o które wyda stosowne rozstrzygnięcie.

Z uwagi na charakter nieodzownych do przeprowadzenia czynności (ponowna analiza zgromadzonych już w sprawie dowodów) sąd meriti może poprzestać na ich ujawnieniu, zgodnie z treścią art. 442 § 2 k.p.k.

W przypadku złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia na piśmie Sąd Rejonowy powinien sporządzić takowe zgodnie z treścią art. 424 k.p.k., przedstawiając w nim ogół poczynionych w sprawie rozważań, w szczególności co do dostrzeżonych przez Sąd Odwoławczy i zarysowanych w niniejszym uzasadnieniu rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonego.

Robert Kubicki Alina Siatecka Justyna Andrzejczak